

The Headhunters, Wampir

Pewnie o tym nie wiesz, że w każdą prawie noc

Pod Twoim oknem do rana stoję

Myślę, o czym śnisz i chciałbym dotkną&ar

Raz, chociaż usiąść zaraz przy Tobie

Ciężki jest mżosą jż los, bo nieśmiały ze mnie

I nigdy o tym ci nie powiem

Będę tak z tym żył, co noc pod oknem stał

Za każdym razem marząc o Tobie

Dotykam ciebie przez zamknięte okno

Pragnienie pocałunkżw rozgrzewa mnie, co noc

Czuję Twą bliskość mimo ceglanych murż

Kaptur mej bluzy przed zimnem chroni mnie

Przesypiam każdy dzień, strasznie zmieniłem się

Już nawet nie wiem jak wygląda słońce

Noc sprzymierzeńcem mym, bo nikt nie widzi mnie

Gdy pod Twoim oknem godzinami stoję

Nocnego żyżcia tryb w wampira zmienia mnie

Zaczynam coraz mocniej w to wierzyć

Nie pragnę już Twych ust, Twojego dotyku rąk

Pragnę zęby swe w Twojej szyi zanurzyć

Nachylam się nad Tobą, Ty nie wiesz, co ci grozi

Bliskość Twego ciała, wzbudza rządzę krwi

Wbijam zęby swe, w Twoją delikatną szyję

Ostatni łyk Twojej krwi i na zawsze będiesz już moja!